

Notatka z konferencji regionalnej z Ministerstwem Edukacji Narodowej, która odbyła się 11 marca 2010 roku w Łodzi.

W spotkaniu udział wzięli ze strony Ministerstwa: Katarzyna Hall, Zbigniew Włodkowski, dyr. Konikowska oraz Jacek Falkowski.

Rzemiosło reprezentowane było przez Wice Prezesa Zarządu Izby Pana Piotra Karkowskiego, dyr. Adama Paprockiego, kierownictwo cechowe, starszych cechów, rzemieślników, przewodniczących komisji egzaminacyjnych. Łącznie w konferencji wzięło blisko 30 przedstawicieli rzemiosła. Dzięki współpracy izby łódzkiej z kuratorium, obsadziliśmy dwa najważniejsze dla naszego środowiska panele tematyczne tj.

Panel I. Kształcenie praktyczne w szkolnictwie zawodowym oraz
Panel II. Organizacja i struktura kształcenia zawodowego. W panelu II wsparciem dla naszych przedstawicieli okazały się również współpracujące z rzemiosłem szkoły zawodowe.

Konferencja składała się z dwóch części. Pierwszą część konferencji otworzył Łódzki Kurator Oświaty, następnie po nim zabrała głos Pani Minister K.Hall. Zgodnie z informacją uzyskaną podczas narady w styczniu w ZRP Pani Minister koncentrowała się na 6 latkach, przedstawiając również bardzo ogólnie proponowane zmiany w zakresie szkolnictwa zawodowego. Po niej głos zabrał Vice Minister Z.Włodkowski. Na wstępie podkreślił, iż jego prezentacja różni się od prezentacji pokazywanych w trakcie poprzednich konferencji regionalnych. W swoim wystąpieniu **bardzo wyraźnie** podkreślił rolę rzemiosła odnosząc się do proponowanej przez MEN „modernizacji” systemu szkolnictwa zawodowego. Odniósł się również co cieszy nasze łódzkie środowisko rzemieślnicze jak to nazwał „afery medialnej” rozpętanej przez rzemiosło łódzkie. Podkreślił, że to MEN nie chce aby „... fryzjer był od włosów długich czy krótkich...” (zdanie z jednego z wywiadów w TVP Łódź). W swoim wystąpieniu wyraźnie podkreślił system dualny w rzemiosle jako system sprawdzony, który posiada wiele zalet, system który będzie utrzymany w systemie edukacji zawodowej. Podkreślił również, że Ministerstwo nie zamierza niszczyć tego co wypracowało przez tyle lat rzemiosło (kształcenie pracowników młodocianych, system dualny, system egzaminacyjny izb rzemieślniczych). W jego wystąpieniu wyraźny nacisk został położony na osiągnięcia rzemiosła. Zapewnił, że żadne decyzje w zakresie tzw. modernizacji systemu szkolnictwa zawodowego nie będą podejmowane bez porozumienia z naszym środowiskiem. Po nim wystąpienie miał również Marszałek Województwa Łódzkiego koncentrując się jednak tylko na środkach unijnych jakie oświata może pozyskać.

Po zakończeniu części pierwszej, w trakcie tzw. przerwy kawowej, wielu uczestników konferencji gratulowało zorganizowanego przez nas szumu medialnego, popierając jednocześnie nasz protest. W trakcie krótkiej 20 minutowej przerwy kawowej odbyłem rozmowę z kilkoma dyrektorami szkół zawodowych, którzy również tak jak my uważali, że szkoła zawodowa powinna być „...od uczenia praktycznej nauki zawodu a nie od uczenia biologii...”. Otrzymaliśmy od szkół zawodowych bardzo duże wsparcie na Panelu 2 co okazało się później podczas wywiadów przeprowadzonych przez Radio Łódź. W tym samym czasie Prezes Karkowski udzielał wywiadu dla Dziennika Łódzkiego, Radia Łódź.

W drugiej części konferencji tzw. panelowej „siły” rzemiosła podzieliliśmy na dwie równe grupy, które w przypadku panelu 2 wsparte zostały dodatkowo dyrektorami szkół zawodowych. Panel I. prowadziła dyr. Konikowska, natomiast Panel II. prowadzony był przez Jacka Falkowskiego. Oba panele trwały 2 godziny i zawierały te same treści prezentacji

multimedialnej MEN-u. Mniej więcej 1 godzina panelowa to była uszczegółowiona wypowiedź Ministra Włodkowskiego, natomiast druga godzina przeznaczona była na pytania. Mój panel w którym uczestniczyłem (Panel I.) prowadzony był przez dyrektora Konikowską. Na wstępie swojej prezentacji dyr. Konikowska stwierdziła, że nigdy intencją MEN nie było pominięcie rzemiosła, przeprosiła za jak to nazwała niedomówienia w kwestii rzemieślniczych w proponowanej modernizacji systemu szkolnictwa zawodowego. Stwierdziła również, iż brak informacji w broszurach nt. rzemiosła było pewnym niedopatrzaniem ze strony MEN, gdyż mogło to wynikać „...z oczywistego faktu, że rzemiosło w całym systemie istniało i istnieć będzie i dla Ministerstwa kwestia ta była oczywista”. Nadszedł czas zadawania pytań, które w dużej ilości zaczęliśmy zadawać. Pytania dotyczyły m.in. kwestii uprawnień dyrektora szkoły zawodowej w tworzeniu siatki godzinowej w szkole (podział na teorię i praktykę u pracodawcy). W wyniku naszych rozmów z dyr. Konikowską wyraziliśmy sprzeciw przeciwko zbyt dużej autonomii dyrektora w tej kwestii. Wynikową tego tematu jest propozycja rzemiosła łódzkiego, aby dyrektor szkoły zawodowej obligatoryjnie (odpowiednie regulacje prawne) razem z pracodawcami oraz organizacjami rzemieślniczymi (izby, cechy) ustalał w którym roku i na ile dni uczeń ma trafić do pracodawcy. Pomysł ten spotkał się z aprobatą dyr. Konikowskiej. Podobna kwestia odnosić się ma do modelu kształcenia. Dyrektor szkoły będzie musiał ustalić m.in. z naszym środowiskiem czy w szkole nauka zawodu będzie odbywać się w systemie kształcenia przedmiotowego czy modułowego. Ma to związek z formą kształcenia pracowników młodocianych oraz realizacja określonego programu nauczania. Z rozmów na ten temat wynikało, iż MEN nie zamierza definitywnie zlikwidować kształcenia przedmiotowego na rzecz kształcenia modułowego. To właśnie kształcenie modułowe ma być formą eksperymentu (sprawdzenia) czy istnieje możliwość przeniesienia go na zawody w tym zawody rzemieślnicze. Kolejnym tematem jaki podjęliśmy był podział zawodu na kwalifikacje. Zanegowaliśmy istotę takiego podziału w kwestii zawodów rzemieślniczych. W odpowiedzi usłyszeliśmy, iż trwają prace nad podziałem zawodów na kwalifikacje. W pracach tych mają również wziąć udział przedstawiciele rzemiosła wytypowane przez ZRP również ze środowiska łódzkiego. Dyr. Konikowska stwierdziła również, iż duża część zawodów w jej opinii będzie zawodami jednokwalifikacyjnymi (czyli właściwie cały zawód tak jak jest to obecnie). Jako przykład podała zawód Fryzjera. Kolejne pytanie zmasowane było z likwidacją techników uzupełniających. Skrytykowaliśmy likwidację tej formy szkoły, gdyż młodzież po ukończeniu ZSZ traci tak naprawdę możliwość otrzymania matury uzyskanej w szkole zawodowej wyższego rzędu. Dyr. Konikowska stwierdziła, że uczeń taki może kontynuować naukę w LO dla dorosłych i po jego ukończeniu przystąpić do matury. W tym miejscu zanegowaliśmy taki pomysł ponownie, gdyż uczeń taki przechodzi naszym zdaniem do kształcenia ogólnego tracąc w ten sposób kontakt z zawodem i jego nauką. Dyr. Konikowska stwierdziła, że przecież Licea te będą wieczorowe i zaoczne i tylko od młodego człowieka zależeć będzie czy w tym czasie będzie się uczył zawodu. Kolejnymi kwestiami poruszonymi na panelu były m.in. kwestia egzaminów potwierdzających kwalifikacje zawodowe. Dyr. Konikowska potwierdziła, iż system egzaminów izb rzemieślniczych pozostanie zarówno w formie szkolnej jak i pozaszkolnej. Pracownik młodociany ma obligatoryjnie przystąpić do egzaminu rzemieślniczego i uzyskać świadectwo czeladnicze.

Ważna kwestia związana z systemem egzaminów: System ma zostać ujednoczony i stworzony wspólnie z rzemiosłem bank zadań egzaminacyjnych. Nowi egzaminatorzy zarówno z OKE jak i izbowych komisji egzaminacyjnych muszą przejść obligatoryjnie szkolenie zorganizowane przez OKE w zakresie tego systemu. Pytanie jakie zadaliśmy dotyczyło autonomiczności w działaniu komisji izbowych. Czy nasze komisje będą miały

jakiś nadzór ze strony OKE? **Na to pytanie odpowiedzi jednoznacznej nie uzyskaliśmy, a kwestia ta musi zostać bezwzględnie w naszej ocenie wyjaśniona.**

Kolejne pytanie dotyczyło tworzenia BCKZiU jako odpowiedzi na zbliżający się niż demograficzny. O ich tworzeniu decydować będą powiaty. Zadaliśmy pytanie kto będzie organem prowadzącym takie centrum, czy organizacje rzemieślnicze takie centra będą mogły tworzyć. Uzyskaliśmy odpowiedź, iż jeżeli nie ma przeciwwskazań w statutach naszych organizacji to jako dyr. Konikowska nie widzi żadnych przeciwwskazań, aby takie centra prowadziły organizacje rzemieślnicze. Pytań było ze strony naszego środowiska bardzo dużo. Mniej więcej po 40 minutach ktoś z Sali nieśmiało się zapytał „...czy pytanie może zadać ktoś nie z rzemiosła?”. Dzięki dobrej współpracy z Kuratorium Łódzkim zdominowaliśmy oba panele tematyczne. W Panelu I. dużym wsparciem okazał się głos przedstawiciela BCC oraz dwóch dyrektorów szkół zawodowych, którzy stwierdzili, że jeżeli mają zorganizować naukę praktyczną u pracodawcy to będzie to na pewno rzemiosło, gdyż jako dyrektorzy szkół nie mają problemu w dotarciu do odpowiedniej organizacji rzemieślniczej.

Może jest to dobry moment, aby zachęcać pracodawców do zrzeszania się w zakładach rzemieślniczych.

Informacja z rozmów kularowych po zakończeniu paneli.

Przedstawiciel Lewiatana stwierdził: „...rzemiosło osiągnęło co chciało...”

Zebrałiśmy wiele gratulacji od szkół zawodowych, które nawiązały m.in. do naszego protestu medialnego. Konferencja regionalna była przesiąknięta tematyką rzemiosła. Uważam, że związane może to być z trzema rzeczami: Protest rzemiosła łódzkiego, Spotkanie ZRP w MEN (jako decydujący), duża reprezentacja rzemiosła na konferencji.

Niniejsza notatka jest skrótem tego co się działo podczas konferencji. Nie ukrywamy, że bardzo pozytywnie oceniamy zmianę podejścia MEN do roli rzemiosła w kształceniu zawodowym. Najważniejsze jest teraz aby obietnice MEN znalazły odzwierciedlenie w odpowiednich regulacjach prawnych.

Adam Paprocki
Łódź, 12.03.2010